



Siedem cech Biblii jako księgi

„Z niej żywot czerpie dusza”

„Panie, słowo twoje trwa na wieki, Niewzruszone jak niebiosy. Prawda twoja trwa z pokolenia w pokolenie (...) – Ps. 119:89-90 (BW).

W Księdze Psalmów 111:10 czytamy, że *„początkiem mądrości jest bojaźń Pana; wszyscy, którzy ją okazują, są prawdziwie mądrzy”*. Tej bojaźni Pańskiej uczy Biblia – najważniejsza księga świata. Najważniejsza, ponieważ uczy ona o przeszłości, teraźniejszości i przyszłości – uczy o tym, co było, co jest i co będzie. I wszystko, cokolwiek pisze, jest prawdziwe – prawdziwe jest to, co pisze o Bogu, i prawdziwe jest to, co pisze o człowieku. Jest to więc księga Boga i księga człowieka – uczy ona, jaki jest Bóg – wielki w mocy, miłości, mądrości i sprawiedliwości i uczy o tym, jaki jest człowiek – niegdyś doskonały, przebywający na co dzień z Bogiem, potem odpadły od tej społeczności i grzeszny, ale też od tego czasu podejmujący nieustannie i w najbardziej sposób próby dotarcia z powrotem do Boga.

Biblia uczy właśnie człowieka, jaki ma być, by dotrzeć do Boga. Biblia zmieniała ludzi, zmieniała narody i całe kontynenty. Widać to wyraźnie z geografii gospodarczej i kulturalnej świata – najbogatsze, najbardziej rozwinięte są kraje protestanckie, kraje, które przyjęły Reformację, zapoczątkowaną przez M. Lutra w 1517 roku. Podstawową ideą Reformacji było: tylko Jezus Chrystus i tylko Pismo Święte, Biblia; a więc nie tradycja, nie kult obrazów, posągów i figur, zabroniony już w drugim przykazaniu biblijnego Dekalogu (*„Nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnego obrazu... Nie będziesz oddawał im pokłonu”* – 2 Mojż. 20: 4-5, BT)). Właśnie Biblia (a więc książka), wielokrotnie tam wydawana, czytana, komentowana, stała się dla tych krajów i narodów, które ją przyjęły i uznały za jedyny fundament wiary, wielką dźwignią rozwoju oświaty, nauki i kultury, w konsekwencji wyższej technologii i wyższego poziomu życia, w sumie – wyższej cywilizacji. Biblia uczyła bowiem (i uczy) myślenia, a więc tego, co dla każdej działalności, także praktycznej, jest najcenniejsze, uczyła stałego obcowania z książką (por. M. Weber, *„Die protestantische Ethik und der Geist des Kapitalismus”*, 1905).

Biblia jest wspianą i jedynego rodzaju księgą świata. Jest ona wielkim darem Boga dla człowieka; Bóg podarował ją człowiekowi, aby ten zajmował się nią i aby z tego zajęcia czerpał różnorakie korzyści. Powstała ona na przestrzeni 1400 lat, dlatego mówienie o Biblii

to mówienie o czasach bardzo odległych, gdy ludzie do zapisywania jej tekstów używali tabliczek glinianych, suszonych w słońcu, potem wyprawionych skór zwierzęcych – a także o czasach stosunkowo niedawnych, gdy w poł. XV w. wynaleziono druk i pierwszą drukowaną księgą świata, jaka wyszła spod prymitywnych jeszcze pras, była właśnie Biblia – łacińska Biblia Jana Gutenberga (1450-1452). Dlatego mówienie o Biblii przypomina długą podróż – podróż przez tysiąclecia, wieki i cywilizacje. I jest to podróż fascynująca, obfitująca w mnogość doznań intelektualnych i duchowych.

Temat Biblii jest bardzo rozległy i nie można go zamknąć w jednym krótkim artykule. Ale powie ktoś, dlaczego właśnie Biblia, dlaczego właśnie ta księga jest tak ważna; czyż nie ma innych równie ważnych ksiąg? Przecież każda wielka religia ma swoje święte pisma, czczone i przechowywane od tysięcy z największą starannością i pieczołowitością. Islam, muzułmanie mają Koran, hinduiści – księgi Mahabharata i Ramajana, bramini – Wedy. Dlaczego więc właśnie Biblia? Przypomnijmy sobie jedno z prorocत्व z ksiąg biblijnych Starego Testamentu. Na przykład w księdze proroka Jeremiasza w r. 31, w. 10 czytamy słowa: *„Ten, który rozproszył Izraela, zgromadzi go i strzec go będzie jak pasterz swojej trzody”*. Podobnie w r. 16, w. 13-16 tej księgi, jak też w Ezech. 36:24, 37:21 i Amos 9:14-15.

Kto zaprzeczy, że słowa te spełniły się niemal na naszych oczach? Państwo izraelskie odrodziło się w 1948 roku; Żydzi po dwóch tysiącach lat rozproszenia już od końca XIX w., kiedy zaczął się budzić ruch syjonistyczny, zaczęli gromadnie wracać do swojej praojczyzny, ziemi swoich patriarchów i odbudowywać swoje państwo, które jest teraz kwitującym krajem na Bliskim Wschodzie. Czy rozpatrując obecną sytuację polityczną wokół Izraela, nie powiemy, że Bóg w sposób szczególny strzeże ten naród? Odbudowa państwa izraelskiego to wielki znak czasu, znak zbliżającego się Królestwa Bożego, o które Jezus kazał uczniom modlić się słowami: *„Przyjdź Królestwo Twoje”*. A więc Biblia zawiera prorocтва – prorocтва, które się spełniły, które się spełniają i które się spełnią. Co do tego nie można mieć żadnych wątpliwości. Natomiast święte księgi innych religii prorocत्व nie zawierają.

A więc Biblia jest księgą wyjątkową spośród wszystkich ksiąg, których miliony gromadzą biblioteki. Biblia jest księgą Bożych i ludzkich myśli, księgą Bożych planów dla człowieka, księgą ludzkich radości, ludzkich smutków, ludzkich boleści, dramatów i nadziei. Walter Scot, wielki pisarz angielski (1771-1832), autor wielu książek, gdy leżał na łożu śmierci, poprosił swojego zię-



cia, by przeczytał mu coś z książki. Gdy ten zapytał go, z jakiej książki, Walter Scot odpowiedział, że jest tylko jedna książka, godna się tak nazywać – Biblia. Pamiętam, że moja Babcia, choć nie była żadną szerzej znaną osobą, tylko gospodynią domową i matką, ale i wielką miłośniczką Biblii, Biblię nazywała właśnie książką i nieraz prosiła, gdy chciała coś z niej przeczytać: „Podaj mi książkę”.

Na czym polega wyjątkowość Biblii? Otóż wyjątkowość Biblii sprowadza się do siedmiu cech, które omówię teraz po kolei.

Pierwsza cecha Biblii to wyjątkowość jej powstania.

Biblia składa się z 66 ksiąg kanonicznych (nie licząc różnej ilości ksiąg apokryficznych) – Stary Testament (ST) 39 ksiąg, Nowy Testament (NT) 27 ksiąg. Ich autorami są różni ludzie, a więc Biblia jest dziełem zespołowym. Na świecie powstaje wiele książek o autorstwie zespołowym – członkowie zespołu autorskiego spotykają się, uzgadniają plan książki, opracowują jej koncept i po pewnym czasie pisania każdy składa redaktorowi napisaną przez siebie część. Biblia tymczasem napisana została przez więcej niż 40 autorów, którzy się wzajemnie nie znali – więcej – nie mogli się znać, ponieważ twórcy poszczególnych ksiąg Biblii działali w przeciągu co najmniej 1400 lat; w przeciągu 1400 lat żyło i działało 40 autorów, których Bóg natchnął do spisania słów Jego woli. Mimo tej wielkiej rozpiętości czasu Biblia odznacza się jednością; treści tylu ksiąg, napisanych przez tylu ludzi, żyjących w różnych czasach i różnych miejscach nie przeczą sobie, ale każda z nich stanowi przyczynek do wielkiego, Boskiego Planu Wieków, każda z nich wskazuje na centralną postać tego planu – na Jezusa Chrystusa.

Autorami poszczególnych ksiąg byli ludzie prości, ale także wykształceni – pasterze, wodzowie, królowie, kapłani, rybacy. Mojżesz (XIII w. p. n. e.) był wielkim wodzem narodu izraelskiego, Jozue – przywódca wojskowy, wprowadzał Izraelitów do Ziemi Obiecanej, Samuel był kapłanem, Dawid i jego syn Salomon byli królami, Amos był pasterzem w Tekoa, Piotr był rybakiem, Mateusz celnikiem, Paweł rabinem itd. Z polecenia Boga pisali w różnych miejscach i okolicznościach. Mojżesz pisał na pustyni, Jeremiasz w więzieniu, Dawid w czasie tułaczki po górach i w swoim pałacu, apostoł św. Paweł niektóre listy także w więzieniu, Łukasz podczas podróży, Jan na wygnaniu na wyspie Patmos. Zauważmy przy okazji, że oni wszyscy byli Żydami. Wszyscy prorocy byli Żydami, Jezus Chrystus – Zbawiciel świata był Żydem, Jego matka Maria była Żydówką, także wszyscy apostołowie, a więc świat zawdzięcza tę niezwykłą księgę Żydom, temu małemu narodowi znad Jordanu.

Autorzy ksiąg biblijnych pisali w różnym nastroju – jedni w wielkiej radości, inni w smutku i zwątpieniu. W różnych stronach świata – w Azji, Afryce, w Europie. Pisali w trzech językach – Stary Testament napisany jest w największej części w języku hebrajskim i w mniejszej części w pokrewnym języku aramejskim; Nowy Testament natomiast powstał w języku greckim; tylko Ewangelia według św. Mateusza w języku aramejskim. I w ten sposób z różnych źródeł i czasów powstała jedna wielka księga. Mojżesz napisał 5 ksiąg, które stanowią pierwsze księgi Biblii. W czasach króla Dawida (zmarł w 972 r. p. n. e.) doszło do nich znowu kilka ksiąg. Krótko po niewoli babilońskiej (606-536 p. n. e.), w czasach uczzonego Ezdrasza 400 lat p. n. e. ST był już prawie gotowy.

Powstanie NT jest prawie jeszcze cudowniejsze niż powstanie ST. Jak wiadomo, Jezus Chrystus nie napisał ani jednego zdania. Jeszcze w 50 lat po narodzeniu Chrystusa według wszelkiego prawdopodobieństwa nie było napisane ani jedno zdanie NT. Ale potem zdarzył się cud. Bez opracowania jakiegoś planu powstają księgi NT. Pisane są przez różnych ludzi, którzy są od siebie często bardzo oddaleni. Tu powstaje opis życia Jezusa Chrystusa, tam list, gdzie indziej znowu cudowne opracowanie w rodzaju Listu do Hebrajczyków. To znowu dzieło o znaczeniu prorockim, jakim jest Księga Objawienia. Pisma te krążą w odpisach i są zbierane przez zbory. Gdy wszystkie księgi były gotowe, powstała cudowna jedność.

Następną, drugą cechą Biblii jest wyjątkowość jej jedności.

Wspominaliśmy już o tym nieco. Właściwość ta wiąże się z poprzednią cechą – z powstaniem Biblii. Jest rzeczą zadziwiającą, że tylu autorów, pochodzących z różnych czasów i środowisk potrafiło w ciągu 1400 lat stworzyć dzieło, odznaczające się doskonałą jednością.

Niezwykle zróżnicowana jest tematyka ksiąg biblijnych. Ich autorzy piszą o historii, teologii, filozofii, o kosmosie, przyrodzie, o człowieku. Piszą proroctwa, dają opisy życia i podróży. Nie unikają poruszania najtrudniejszych i głębokich tematów. Ale skąd pochodzi ta harmonia i jedność Biblii? Nieraz ludzie myśleli i mówili, że znaleźli w Biblii różnice i sprzeczności. Wydaje się jednak, że nie dość sumiennie Biblię czytali, albo pomijali kontekst i tło pisanego tekstu. Gdzie myśleli, często nainwne, że znaleźli sprzeczności, tam były to tylko różne aspekty tego samego tematu, które wzajemnie uzupełniały się. Wszelkie spory o Biblię prowadziły tylko do tego, że jej harmonia jeszcze bardziej się uwidaczniała. Biblia jest jednością. Składa się ona nie z dowolnie połączonych dzieł, lecz jest to jedność, która całość łączy. Jest to ważne dla jej badania i objaśniania – poszczególne części Biblii mogą być właściwie objaśnione tylko w związku z jej resztą.



I właśnie ta jedność Biblii jest jak złota nić, która przewija się przez całą księgę. Wynika ona z tematyki, zawartej w Biblii. Od pierwszej księgi Mojżeszowej (Księgi Rodzaju, Genesis) do Objawienia (Apokalipsy) chodzi o wielkie pytania: Kto to jest Bóg? Kto to jest człowiek? Potem następuje pytanie: „Czy istnieje możliwość nawiązania łączności pomiędzy Bogiem a człowiekiem, a jeśli tak, to jaka?”. Jak znowu osiągnąć stan ogrodu Eden, tak nierozważnie utracony, jak dojść do sytuacji, kiedy „*Bóg będzie znowu z ludźmi, a oni będą ludem Jego, a sam Bóg będzie z nimi*” – Obj. 21:3. To są kłamry spinające cały wykład Biblii. I Biblia odpowiada na to pytanie, wskazując na osobę Jezusa Chrystusa, który jest jedyną prawdziwą drogą człowieka do Boga. Pamiętamy, że Jezus powiedział słowa: „*Ja jestem droga, i prawda, i żywot*” – Jan 14:6. Ja jestem drogą prowadzącą do Ojca, Ja jestem prawdą o Jego miłości, Ja zapewniam światu żywot. „*Kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światłość żywota.*” Cały ST wskazuje na osobę Jezusa Chrystusa, bądź bezpośrednio, bądź też pośrednio poprzez figury i obrazy; NT pokazuje wypełnienie obietnic, znaczenie i następstwa przyjścia Jezusa Chrystusa. „Nowy Testament jest ukryty w Starym, a Stary w Nowym znajduje swoje objaśnienie” – pisał św. Augustyn. Te zwięzłe słowa znakomicie oddają niezwykły i wyjątkowy charakter Biblii – jedność tematyki zamyka się w nieustającej korespondencji między Starym a Nowym Testamentem, w zdumiewającej symetrii obu jej głównych części. Tylko przez to stało się możliwe zbudowanie konsekwentnej nauki chrześcijańskiej (zob. Paul Mali, „The Bible as a Rising Civilisation”, Horizon Publications, New London 1998).

Trzecią cechą Biblii jest wyjątkowość jej aktualności.

Co się tyczy człowieka, można powiedzieć skrótowo, że od swoich pierwszych aż do ostatnich stron Biblia nie mówi o niczym innym jak tylko o życiu, i to o życiu wiecznym, a więc o tym, co człowieka najbardziej interesuje – jak człowiek to życie stracił i o tym, jak je odzyskać. Biblia jest więc zawsze aktualna i to jest jej wyjątkowa cecha. Na świecie napisano tysiące książek, które w przeciągu jednego pokolenia poszły w zapomnienie. Z Biblią jest jednak inaczej. Biblia jest wprost pochłaniana przez miliony ludzi, nie tylko z przyczyn historycznych, ale przede wszystkim dlatego, że ludzie odczuwają ważność Biblii dla ich życia.

Biblia jest księgą, która pasuje do każdej epoki historii światowej. Czy to w czasach wojny i pokoju, czy w ciemnych wiekach średnich albo w nowoczesnych czasach techniki – miliony ludzi żywiły się z tej księgi, znajdowały w niej oparcie, pomoc i otuchę. Rzeczą godną zauważenia jest to, że czasy nauki i postępu technicznego nie zmniejszyły zainteresowania Biblią, wprost prze-

ciwnie – jej rozpowszechnienie jeszcze bardziej wzrosło. Wielu poświadcza z własnego doświadczenia, że Biblia pozostaje wciąż nowa i odświeżająca. Robinson Crusoe, który z rozbitego statku cudem uratował się i znalazł się na bezludnej wyspie, czytał tam Biblię. Ona dostarczała mu w osamotnieniu duchowego pokarmu.

Aktualność Biblii, cecha, o której mówimy, jest uniwersalna. Jest to jedyna księga świata, która jest czytana przez ludzi każdej klasy, każdego wieku, każdej rasy i narodu. Już małe dzieci mogą rozumieć historie i nauki Biblii i wzruszać się nimi, np. historię o Józefie, sprzedanym przez braci do Egiptu, gdzie stał się pierwszym dostojnikiem po faraonie; ludzie dorośli natomiast z innego punktu widzenia patrzą na nią – w historii o Józefie widzą wielki obraz na Jezusa Chrystusa, pierwszego po Bogu, do którego przyjdą i przed którym pokłonią się wszystkie narody, a On będzie ich żywił i karmił, bo On jest „chlebem żywota”. Fascynująca i przejmująca intelektualnie jest ta wielowarstwowość komunikatywna Biblii – warstwa dosłowna, tycząca życia codziennego i warstwa przenośna, alegoryczna, skrywająca w sobie szczegóły Boskiego Planu Wieków – wielkiego planu naprawy świata i ludzkości. Wielu teologów, uczonych, a także zwykłych ludzi zastanawia się nad tą warstwą przenośną, odkrywa głębokość myśli, jaką zawiera Biblia. Inni zaś badają jej historię, kompozycję, język i styl. Trudno zaiste byłoby znaleźć drugą taką książkę w całej literaturze światowej.

Wyjątkowość jej rozpowszechnienia to następna, czwarta cecha Biblii.

Jeśli rozpatruje się aktualność Biblii i nadzwyczajne zainteresowanie, jakie istnieje dla tej księgi, to nie ma nic dziwnego, że ze względu na ilość jej przekładów i wydań Biblia jest również wyjątkowa. Biblia należy do pierwszych książek, które były tłumaczone. Około 250 r. p. n. e. cały ST przetłumaczony został na język grecki. Przekład ten nosi nazwę Septuaginty i był przeznaczony dla Żydów, którzy żyjąc w rozproszeniu w świecie greckim, zapomnieli już swojego ojczystego języka. Od tego czasu Biblia była wielokrotnie więcej tłumaczona, opracowywana i komentowana niż jakakolwiek inna księga świata. Obecnie tysiące specjalistów pracuje stale nad Biblią. W 1978 r. cała Biblia wydana została w 268 językach i dialektach, a NT w dalszych 453 językach; części Biblii wydane zostały w 939 innych językach – razem 1660 języków. Również pod tym względem Biblia jest księgą, która nie ma sobie podobnej.

Od czasu wynalezienia druku dosłownie miliony Biblii wychodzą spod pras drukarskich. Na pierwszym miejscu pod względem wielkości nakładu znajduje się wydanie New International Version w nakładzie 1.2 miliona egzemplarzy, wydane w 1978 r. – największe pojedyncze wydanie książki w historii druku. Aby za-



spokoić popyt na Biblię, towarzystwa biblijne i wydawcy muszą drukować więcej niż jedną Biblię czy jej część w ciągu sekundy, dzień i noc! Koreańskie Towarzystwo Biblijne, założone w 1895 r., wydaje rocznie 5 000 000 egzemplarzy Biblii w 81 językach – w większości na eksport. Nikt nie zaprzeczy, że Biblia jest pod tym względem wyjątkowa.

Wyjątkowość przekazu jest następną, piątą cechą Biblii.

W porównaniu z innymi starożytnymi dziełami zachowało się więcej rękopisów biblijnych niż dziesięciu innych dzieł literackich, dowolnie wybranych do porównania. Dla NT znamy nie mniej niż 4000 greckich rękopisów, do tego 13 000 rękopiśmiennych fragmentów NT; oprócz tego jeszcze 9 000 rękopisów starożytnych przekładów NT (głównie łacińskich). Mniej mamy rękopisów ST, ale te były jeszcze staranniej przechowywane.

Starożytni uczeni izraelscy – soferim i mazoreci prowadzili rejestry liter, sylab, wyrazów i linijek tekstu ST, starali się kopiować i przechowywać Pismo Święte z największą dokładnością.

Ale Biblia jest wyjątkowa także w sensie przeżycia mimo wielkich prześladowań. Od wieków ludzie próbowali ją zniszczyć i spalić. Królowie i cesarze, ale także przywódcy religijni zaangażowali się w to z fanatyczną pilnością. Cesarz rzymski Dioklecjan w 303 r. n. e. wydał rozkaz, aby wytepić wszystkich chrześcijan i zniszczyć ich świętą księgę.

Był w dziejach wielki atak na Biblię: zginęły tysiące chrześcijan, wiele rękopisów biblijnych zostało zniszczonych. Jednak Biblia się zachowała i ironią historii było, że na pierwszym soborze w Nicei w 325 r. cesarz rzymski Konstantyn podniósł Biblię do rangi nieomylnego autorytetu. Oprócz tego cesarz Konstantyn w 330 r. zamówił u biskupa Euzebiusza z Cezarei 50 kopii Biblii, które sporządzono na koszt rządu. Takie nagłe i nieoczekiwane zwroty w historii Biblii były zawsze. Słynny francuski racjonalista Wolter, który zmarł w 1778 r., uważał, że za sto lat Biblia będzie osiągalna tylko jeszcze jako osobliwość antykwaryczna. Ale w 50 lat po jego śmierci Genewskie Towarzystwo Biblijne wykorzystywało jego drukarnię i jego dom do drukowania tysięcy egzemplarzy Biblii. Gdybyśmy jednak teraz spróbowali kupić gdzieś jakąś książkę Woltera, to nie byłoby to zadanie łatwe ani proste.

W średniowieczu nawet w krajach chrześcijańskich Biblia była praktycznie wciąż nieznana, czemu nie należy się jednak zbyt dziwić, ponieważ była to epoka rękopisów – nauki Biblii były wówczas przekazywane przede wszystkim ustnie. M. Luter (1483-1546), jak mówił, był już dorosły, zanim pierwszy raz zobaczył Bi-

blię. Był czas, że nieuznawane oficjalnie przekłady Biblii były publicznie palone, a czytelnicy Biblii i wyznawcy jej prawdy byli sądzeni przez Inkwizycję. Sobór trydencki (1545-1563) za jedyny, oficjalny i urzędowy tekst Pisma Świętego uznawał łacińską Wulgatę (zob. „Dokumenty soborów powszechnych”, t. IV, 2005, s. 213-215). Polski indeks ksiąg zakazanych z 1603 r. nie pozwalał na czytanie Biblii w języku narodowym (ani jej sprzedawanie) bez pisemnego zezwolenia duchownych. Tragiczny los spotkał w Polsce słynną kalwińską Biblię Brzeską z 1563 r. – większość jej nakładu wraz z innymi książkami „heretyckimi” spalono publicznie na wielkim stosie na rynku w Wilnie (zob. „Herbarz polski” Kaspra Niesieckiego S. J., wyd. 2., t. VIII, s. 71, Lipsk 1841). Niemniej słynna i znakomita, również protestancka Biblia Gdańska z 1632 r. – najpiękniejszy dawny przekład Biblii na język polski – została wyklęta w 1634 r. przez prymasa Jana Wężyka; klątwę potwierdził ówczesny papież Urban VIII. Nie przeszkodziło to jednak Biblii Gdańskiej w rozpowszechnieniu – w latach 1660-1962 ukazało się 80 jej pełnych wydań i 120 wydań NT w Europie i w USA (zob. J. Narzyński, „Die Bibel in der Welt”, t. 10, 1967, s. 53).

Dzięki Reformacji Biblia rozpowszechniała się jednak coraz bardziej, jeszcze bardziej była czytana i lubiana niż kiedykolwiek przedtem. Reformacja przyniosła lawinę przekładów Biblii na języki narodowe. Autorzy, krytykujący Biblię, dawno pomarli i świat o nich niemal zapomniał, a Biblia stoi w dalszym ciągu jak niewzruszona skała. Którą książkę można z Biblią pod tym względem porównać?

Biblia jest najbardziej lubianą książką świata. Ale jest zdumiewające, że jednocześnie jest najbardziej znieawidzoną i najbardziej krytykowaną książką świata. W niedawnym Związku Radzieckim drukowano wiele książek i bardzo dbano o rozwój oświaty, nauki, kultury i w ogóle czytelnictwa, ale bardzo dbano również o to, żeby ludzie nie mieli dostępu do Biblii. Chrześcijanie chińscy w czasie tzw. rewolucji kulturalnej (od 1966), jeśli mieli Biblię, to przechowywali ją poza domem, na przykład w dziuplach drzew. Racjoniści, prześladowując Biblię, wypowiedzieli nad nią niezliczone mowy pogrzebowe. O Wolterze już mówiliśmy. Czy jest druga taka książka w literaturze, o której można by to powiedzieć? Oczywiście, są książki, które również ostro krytykowano, ale dawno już pogrzały się one w zapomnieniu.

Ale czas ostrej krytyki Biblii jest jednocześnie czasem jej największego rozpowszechnienia. Entuzjaści Biblii utworzyli w różnych krajach towarzystwa biblijne, których jedynym zadaniem jest rozpowszechnianie Biblii we wszystkich językach, w wielkich nakładach i po niewielkiej cenie. W 1804 r. 7. marca utworzono w Londynie Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne r. (jego filia w Warszawie od 1816 r.); do 1971 r. wydało



ono Biblię w około 1000 językach; w tym też roku w nakładzie około 10 milionów egzemplarzy. Z rezultatów pracy tego Towarzystwa korzystamy również my. Widzimy więc, że Biblia jest księgą wyjątkową w sensie przetrwania przez wieki i prześladowania.

Wyjątkowość pod względem charakteru literackiego to szosta cecha Biblii.

Jest rzeczą uderzającą, że Biblia nie powstała w Aleksandrii (w Egipcie) albo w Atenach – starożytnych ośrodkach nauki i kultury i że pisarze Biblii byli często ludźmi niewykształconymi. Najczęściej, z wyjątkiem może Mojżesza czy ap. św. Pawła nie byli oni żadnymi wielkimi uczonymi; więcej, co się tyczy ich języka, to nawet nieraz nie mówili językiem ogólnym, tylko dialektami. Piotr mówił dialektem swojej okolicy. Żydowski przywódca, rozmawiający z apostołami, byli zdumieni, że apostołowie (wśród nich kilku późniejszych autorów NT) byli ludźmi prostymi i nieuczonymi, a więc w każdym razie nie ludźmi, od których oczekiwano by arcydzieł literackich. A mimo to Biblia w swoich poszczególnych księgach stała się zbiorem literackich arcydzieł. Biblia jest arcydziełem literatury światowej; po prostu Bóg postarał się o to, aby prawdy, podawane ludziom, miały również piękną literacką oprawę. Przypomnijmy sobie na przykład wersety z księgi proroka Izajasza: „*Stuchajcie niebios, a ty, ziemio, przyjmij w uszy swe!*” – Izaj. 1:2 (początek księgi, BG); „*Lud, który chodzi w ciemności, ujrzy światło wielkie, nad mieszkańcami krainy mroków zabłyśnie światłość*” – Izaj. 9:1 (Nowy Przekład Bryt. i Zagr. T-wa Bibl.); „*Szukajcie Pana, dopóki można Go znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko!*” – Izaj. 55:6 (z tegoż przekładu) – drugie zdanie odzywa się w tych wersetach jak wspaniałe echo pierwszego.

Chociaż Biblia napisana została przez ludzi małego narodu, to jednak stała się ona wielką księgą świata; w językach, na które została przetłumaczona, Biblia stała się od razu największym dziełem literackim i wielkim wydarzeniem kulturalnym. Wspomniana polska Biblia Brzeska ze względu na poziom edytorskiego przygotowania była szczytowym osiągnięciem polskiej translatoryki biblijnej XVI w. i chlubą nauki polskiej owych czasów. W 2001 r. wydano w Niemczech jej reprint, tzn. wydanie fotograficzne, które można kupić za ok. 400 euro; w 2003 r. wyszło w Polsce jej popularne wydanie.

To jest naprawdę wyjątkowe. Język ogólnoniemiecki, którym mówią Niemcy, powstał w oparciu o pełen wyrazu język starego przekładu Biblii M. Lutra (NT 1522, ST i całość 1534). Język holenderski uformował się i rozwinął ze wspaniałego literackiego skarbu językowego tzw. „Statenbibel.” Język angielski uzyskał swój charakter z języka tzw. „Authorised Version” (tzw. przekładu króla Jakuba). Wielcy poeci, pisarze i myśliciele w listach do przyjaciół, w wypowiedziach dla czytelników zalecają czytanie Biblii jako wielkiego i ws-

paniałego dzieła literackiego, dzieła, które uczy i kształci. Sir William Jones, według Encyclopaedia Britannica jeden z największych znawców wschodu napisał na ostatniej stronie swojej Biblii: „Czytałem Pismo Święte regularnie i w skupieniu i myślę, że księga ta ... posiada więcej wzniosłości i piękna, więcej szlachetnej moralności, więcej ważnej historii i pięknych poetyckich akordów, piękna języka niż wszystkie inne książki, które kiedykolwiek i w jakimkolwiek języku mogły być napisane”. Według Artura Brisbane, niechrześcijanina, Biblia zawiera wspaniałe przykłady wielkiej literatury każdej formy: poezję liryczną w Psalmach, poezję epicką w Genesis, poezję dramatyczną w księdze Hioba, sztukę historycznej opowieści w księgach Samuela, Królewskich i Kronik, wiejską idyllę w księdze Ruth, miłość ojczyzny w księdze Estery i Daniela, praktyczną mądrość w Przypowieściach, rozważania filozoficzne w Księdze Kaznodziei, wzruszającą głębokość w księdze Izajasza, krótkie historie w Ewangeliach, różne listy w NT, porywającą mistykę w księdze Objawienia. Tego rodzaju arcydzieło literackie nie mogło pozostać bez wielkiego wpływu na literaturę światową. Trudno byłoby wymienić tysiące wierszy, nowel, powieści, pieśni, sztuk pasyjnych i teatralnych, kompozycji muzycznych, jakie powstały pod wpływem Biblii. Dla polskiego laureata nagrody Nobla w dziedzinie literatury Cz. Miłosza wspomniana już Biblia Gdańska stała się jednym ze źródeł jego poezji (zob. Cz. Miłosz, „Ziemia Ulro”, 1994, s. 249). Biblia ta była też ulubionym przekładem innego wielkiego poety polskiego – C. K. Norwida (zob. P. Wilczek, „Spory o Biblię...”, 1995, s. 13).

Wciąż ukazują się słowniki biblijne, encyklopedie, leksykony i atlasy, ale również tysiące dzieł o teologii biblijnej, hymnologii, o pismach biblijnych, historii kościoła itd. itd. Również w Polsce biblistyka bardzo się rozwinęła w ostatnim półwieczu – ukazuje się coraz więcej wartościowych publikacji na temat Biblii. Archeologia biblijna wciąż donosi o zdumiewających odkryciach. W 1947 r. w skalnych pieczarach w Qumran nad Morzem Martwym odkryto dzbany z przechowywanymi tam od tysiącleci tekstami ksiąg biblijnych (m. in. księgą proroka Izajasza – VIII w. p.n.e.). Wielkie wrażenie wywarła w swoim czasie w świecie czytelników książka W. Kellera „Und die Bibel hat doch Recht” (1955 – wydanie polskie „A jednak Pismo Święte ma rację”, 1959) – wielokrotnie wydawany bestseller, tłumaczony na wiele języków. O głównej osobie Biblii, Jezusie Chrystusie, pisze historyk uniwersytetu w Yale K. S. Latourette: „Z naciskiem należy zwrócić uwagę na Jego znaczenie, na wpływ, jaki wywarł na historię, na zagadkową mistykę jego istoty; żadna inna istota, która kiedykolwiek żyła na tej planecie, nie spowodowała wśród tylu narodów tak wielkiej literackiej twórczości i że ta powódź nie tylko nie opada, ale wciąż rośnie”.



Wyjątkowość w swoim moralnym charakterze to siódma cecha Biblii.

Jeszcze ważniejszy niż literacki jest moralny charakter Biblii. Pod tym względem Biblia jest znowu wyjątkowa. Zarówno chrześcijanie jak i niechrześcijanie uznają, że klasyczne dzieła starożytności i święte księgi wschodu pod względem duchowym są martwe i niekiedy zadziwiają swoją niemoralnością. Wyjątkowość Biblii polega na tym, że proponuje ona naukę moralną, która przeciwstawia się i to radykalnie normalnemu odczuciu człowieka. Wyjątkowa treść moralności biblijnej sprowadza się przykładowo do tego, że powinniśmy kochać swoich nieprzyjaciół i dobrze czynić tym, którzy nas nienawidzą i prześladują. Tak uczył Jezus w Kazaniu na Górze (Mat. 5-7).

Biblia, oczywiście, została niewątpliwie napisana przez ludzi. A mimo to ci ludzie pisali zupełnie inaczej niż ludzie zwykli to czynić. Ludzie nie piszą zazwyczaj o sobie tak niekorzystnie, jak to się czyta np. w Rzym. 3:10-24. A jaki człowiek wymyśliłby wieczną szczęśliwość dla grzeszników, którzy bez żadnej zasługi, z czystej łaski pozbawiani są kary, którą tak samo zasłużyli jak przestępcy?

Natomiast w Biblii obwieszcza się ludziom, że zbawienie jest łaską, darem Boga, który pragnie ratować każdego zgubionego człowieka; że człowiek sam nic nie może uczynić dla swojego zbawienia, jak tylko uwierzyć w Jezusa Chrystusa. Zauważmy różnicę w tym, jak mówi się w Biblii o grzechu. Biblia grzech nazywa grzechem, a nie, jak to ludzie zwykle czynią, że – oględnie wyrażając się – grzech nazywają błędem, uchybieniem, nieprawidłowością albo ludzką słabością. Ludzie starają się idealizować największych grzeszników, czarne uznawać za białe. Zapewne wielu z nas czytało książkę S. Żeromskiego „Przedwiośnie” i pamiętamy, co ojciec Cezarego Baryki mówił synowi o Polsce, chcąc go nakłonić do powrotu do kraju, gdy obaj przebywali w Rosji. Były to czasy po I wojnie światowej. Otóż ojciec mówił Cezaremu, że Polska jest krajem szklanych domów, w których panuje idealna czystość i higiena. Po przyjeździe do Polski Cezary przekonał się, że to wszystko była nieprawda, że jest akurat odwrotnie – wszędzie panuje bieda, nędza i brud.

Tymczasem autorzy ksiąg biblijnych piszą prawdę – otwarcie wymieniają grzechy swoich najważniejszych osób. Wszyscy pamiętamy grzech Dawida, znakomitego piewcy wielkości Boga w Psalmach, wyraziciela najgłębszych religijnych uczuć ludzkich. A mimo to dopuścił się on strasznego grzechu – nie tylko uwiódł żonę Uriasza Hetejczyka, piękną Betsabę, ale jego samego posłał na pierwszą linię frontu z poleceniem dla dowódcy, aby ten postarał się, żeby Uriasz zginął; więcej – to polecenie dał Uriaszowi, by ten przekazał je dowódcy. Zaiste, trudno sobie wyobrazić większą nikczemność. Uczeń

Jezusa, apostoł Piotr, wyparł się Go. A niecny czyn synów Jakuba z ich bratem Józefem? I w tego rodzaju faktach prawdy może najwyraźniej uwidaczniać się moralny charakter Biblii. Biblia nie ukrywa więc nic, co jest grzeszne i godne potępienia u największych piewców i czcicieli Boga. Niektórzy ludzie faktów tych używają przeciwko Biblii, argumentując, że ludzie Biblii byli ludźmi mało wartościowymi, nieszlachetnymi, niegodnymi uznania. Ale czy ludzie Biblii tak bardzo różnili się pod tym względem od nas? Biblia pokazuje człowieka takim, jakim on jest w rzeczywistości. Jak widzimy, w szczególny sposób Biblia jest blisko życia.

Wyobraźmy sobie, że Biblia napisana została przez jakieś ugrupowanie religijne. Komisja złożona z pełnych szacunku duchownych przedstawiłaby nam Biblię pełną ludzi bez skazy i zmazy, przykładów nienagannej pobożności i świętego życia, a nie Biblię biednych, nędznych grzeszników, jakimi oni byli w rzeczywistości. Więcej nawet – niektórzy twórcy ksiąg biblijnych nie wstydzą się opisywać swoich własnych grzechów, np. apostoł św. Paweł. Jakie inne książki moglibyśmy wymienić, które by wykazywały takie cechy? Absolutnie wyjątkowy charakter moralny tej książki zmusza ludzi do wyboru, do decyzji – nikt nie może pozostać obojętny wobec Biblii.

Być może to jest właśnie przyczyna, że Biblia jest najwięcej sprzedawaną, najbardziej rozpowszechnioną, najczęściej tłumaczoną i czytaną księgą świata. W niej każdy człowiek znajduje siebie – jakim on jest w rzeczywistości. Jest to także przyczyna, dla której żadna książka nie była tak atakowana, krytykowana i niszczone bardziej niż Biblia. Czy wrogowie Biblii nie nienawidzą jej tak, jak przestępca nienawidzi prawa, według którego został osądzony?

Biblia daje nam kontakt z Jezusem Chrystusem, który nie tylko naprawia upadłego człowieka, ale też za niego umarł. Przez wiarę w zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa człowiek staje się „nowym stworzeniem”.

Omówiliśmy 7 cech wyjątkowości Biblii jako księgi. Jak widzieliśmy, rysują się one bardzo wyraźnie i są godne zainteresowania. Ale na tym nie koniec spraw dotyczących Biblii, która jest prawdziwą kopalnią problemów i fenomenalnym terenem zainteresowań i badań. Pasjonująca jest kulturotwórcza rola Biblii, tzn. jej wpływ na rozwój kultury i cywilizacji, a więc temat „Biblia a kultura” – tutaj zaledwie dotknęliśmy tego. Biblia jest ogromnym, wręcz bezkresnym terenem badań wszelkiego rodzaju, jest niewyczerpanym źródłem doznań nie tylko duchowych, ale i intelektualnych. I to jest wzruszające, jak wielki dar Bóg dał człowiekowi, z jaką niepospolitą księgą Bóg daje nam obcować, w jakie niezwykle plany nas wtajemnicza. Chciejmy tylko zawsze ją czytać, nie przestając Bogu za nią dziękować.



Zajda Aleksander

R-
„Straż”

(Napiisałem w oparciu o książkę: Willem J. J. Glashouwer, „*So entstand die Bibel*”, wydaną przez Haenssler Verlag, Neuhausen – Stuttgart 1979.)